

Skierniewiczanie coraz częściej sięgają po gry planszowe

data aktualizacji: 2024.01.30 autor: Łukasz Saptura



Mateusz Polakowski mówi o renesansie „gier bez prądu”. – Branża mocno zyskała na wybuchu pandemii. Zamknięci w domach odkryliśmy ten rodzaj rozrywki. Jak szacują eksperci – jesteśmy (Polska) trzecim największym rynkiem gier planszowych w Europie. W najgłośniejszą polską grę grali nawet bohaterowie serialu „South Park”. (Łukasz Saptura)

W Skierniewicach pojawia się coraz więcej miejsc w przestrzeni publicznej, gdzie można zagrać w planszówki. Weteranami w kwestii organizowania publicznych spotkań z grami planszowymi jest skierniewicki Cech Fantastyki „SkierCon”. Obecnie gracze spotykają się w każdy pierwszy czwartek miesiąca w „Dzingwinie”. Najbliższe zaplanowano 1 lutego o godzinie 17.

– To otwarte spotkania z planszówkami, na których wspólnie gramy w nawzajem uczymy się zasad. Do dyspozycji są gry z groteki stowarzyszenia. Wstęp jest wolny dla wszystkich zainteresowanych. Każdorazowo bierze w nich udział ok. 30-40 uczestników. Fakt, że takie miejsce jak Dzingiwn powstało na skierniewickiej mapie jest najlepszym dowodem, że granie w planszówki stało się popularnym sposobem spędzania wolnego czasu i pasjonaci gier znaleźli miejsce, w którym mogą dzielić się pasją – mówi Magda „Vinga” Włochacz, prezeska Cechu Fantastyki „SkierCon”.

Skąd wzrost zainteresowania grami planszowymi? Michał „Milka” Milczarek, sekretarz zarządu

skierniewickiego cechu oraz koordynator pionu gier konwentu SkierCon podkreśla, że gry planszowe przestały się kojarzyć z prostymi grami dla dzieci:

- Gry stały się sposobem spędzania wolnego czasu dla osób w każdym wieku. (R)ewolucja ta dotknęła każdej składowej gier, a także całego rynku. Przede wszystkim liczba gier pojawiających się na rynku każdego roku stale rośnie. Dzięki czemu można znaleźć zarówno gry proste jak i skomplikowane, krótkie i takie trwające osiem godzin.

Gatunków również są dziesiątki. Gry ekonomiczne, strategiczne, taktyczne, narracyjne, logiczne, rywalizacyjne, kooperacyjne, itd. Ogromne znaczenie w rozwoju rynku mają platformy crowdfundingowe.

Jak podkreśla nasz rozmówca gry planszowe nie są sprzedawane już tylko pomiędzy pluszakami i zabawkowymi samochodami. Pojawiły się specjalistyczne sklepy, gdzie można gry przetestować, zagrać na miejscu, spotkać się z innymi fanami tej rozrywki.

Podobnego zdania jest Mateusz Polakowski, właściciel sklepu z grami planszowymi w Skierniewicach.

- Na wzrost zainteresowania planszówkami miała pandemia koronawirusa. Ludzie wtedy byli zamknięci, więc sięgali po gry. Jednak już wcześniej można było zauważyć renesans gier planszowych – mówi przedsiębiorca, miłośnik planszówek.

Klientami sklepu są osoby w różnym wieku, zarówno dzieci, jak i dorośli. W ostatnim czasie coraz większą popularność wśród skierniewickich miłośników gier zdobywa „Warhammer”. Ceny gier oscylują między kilkudziesięciu złotych nawet do 700 złotych.

Spotkanie z grami planszowymi organizuje również Miejska Biblioteka Publiczna w Skierniewicach w czytelni. **Najbliższe zaplanowano na 7 lutego.** Wkrótce w skierniewickiej bibliotece pojawi się więcej gier. To za sprawą budżetu obywatelskiego. Biblioteka zgłosiła swój projekt, który uzyskał akceptację mieszkańców. Polega on zakupie kilkudziesięciu nowoczesnych gier planszowych o różnorodnej tematyce. Gry planszowe zostaną włączone do zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej i będą bezpłatnie udostępniane mieszkańcom zarówno na miejscu w czytelni, jak i wypożyczane do domu.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/43158-skierniewiczanie-coraz-czesciej-siegaja-po-gry-planszowe>